



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIELNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty

mięsiącowa 5 mk. z adresem do domu 4.50 bez ogłoszenia kwartalnie 25 mk.
Cena półrocznego numeru 20 fenów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamistów zapraszają redakcję nie wzwrać.

Ceny ogłoszeń

za wiersz setkowy jednodzienny za 1 kol. 2mk.100 fenów za 11 i 12 kol. 1 mk. 50 fen. za 14 kol. 75 fenów
Ogłoszenia drobne po 20 fenów; za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 20
Telefon Nr. 52. Strzyżka pocztowa 16 25

Ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr. 1.

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od piątku 8 do poniedziałku 11 Sierpnia r. b.

Musyka Sektet Artystyczny pod dyktando p. Jerzego Bursika b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Z powodu kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc do loży i krzeseł podwyższone o 50 fen. na galerję ceny zwykłe.

Diewolnicy złota

Dramat życiowy w 5 cz. z artystką wszechświatowej sławy i najpiękniejszą rymianką

PINA MENICHELLI w roli głównej.

NAD PROGRAM

Podróż z Balzano do Innsbrucku (zdjęcie z natury.)

Jakie towary zakupił rząd zagranicą?

W celu poczynienia zakupów różnych materiałów białelnianych, ubraniowych, skór i obuwia zagranicą, udała się jeszcze w marcu r. b. z ramienia ministerjum apro wizacji do Paryża i Londynu delegacja pod kierownictwem pp. Aleksandra Mazarakiiego i Józefa Starorypińskiego.

Delegacja ta miała zapewnić współdziałanie i poparcie naszej delegacji ekonomicznej na kongresie pokojowym.

I dzięki niewątpliwie temu poparciu delegacji ministerjum skarbu do starczyć nie mogło, w dużej mierze utrudniał zadanie delegacji. Nie które jednak firmy zgadzały się na długoterminowe warunki płatności. I w rezultacie zostały już do chwili obecnej nabyte różne towary. Częściowo znajdujący one już w drodze, a niektóre przybyły nawet do Warszawy.

Największe trudności stanowiły sprawy walutowe. Brak waluty zagranicznej, której ministerjum skarbu do starczyć nie mogło, w dużej mierze utrudniał zadanie delegacji. Nie które jednak firmy zgadzały się na długoterminowe warunki płatności. I w rezultacie zostały już do chwili obecnej nabyte różne towary. Częściowo znajdujący one już w drodze, a niektóre przybyły nawet do Warszawy.

Jak stwierdza referat ministerjum apro wizacji, z Francji nadchodzą — 1,500,000 metrów materiałów bawełnianych, przeważnie białelnianych, różnych gatunków, 75,000 par butów używanych demobilizacyjnych, 5,000 ubrań robotniczych. Z Holandji — około 3,500,000 metrów materiałów białelnianych i ubraniowych, 1,000,000 koszul, 350,000 kalesonów, 200,000 palto, 250,000 kurtek robotniczych, 50,000 ubrań robotniczych, 90,000 spódnic dla kobiet, wreszcie nici, guziki i podszywki. Z Anglii — 3,000,000 metrów materiału białelnianego, niebielonego. Z Włoch wreszcie 1,300,000 metrów materiału na koszule i ubrania.

Obecnie toczą się jeszcze pertraktacje co do dalszych zakupów skór, obuwia, materiałów, ubrań i bielizny gotowej w Anglii i we Włoszech.

W zakupie tych towarów brał udział państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby, który występuje z ramienia ministerjum apro wizacji, jako organ wykonawczy w dziedzinie handlowo-towarowej przy zawieraniu umów, odbiorze towarów i sprzedawaniu ich ludności. Nadto urząd zakupu nabył od firm włoskich około 600 tysięcy metrów materiału bawełnianego białego, kilka wagonów nici do szycia oraz z innych krajów 143

tys. metrów materiałów ubraniowych bawełnianych i półwełnianych i 125,000 metrów materiałów surowych dla wojska.

Urząd zamierza sprowadzić 100 wagonów skór z Włoch. Transport ten jest już zakontraktowany, sprowadzić nie go jednak napotyka jeszcze na trudności znowu z powodu braku waluty zagranicznej, niezbędnej do uregulowania rachunków.

Jak widzimy rząd zabiega o sprowadzenie artykułów istotnie najpierwszej potrzeby. Wpływie to niewątpliwie na obniżenie cen tych artykułów i zmniejsza choć w pewnej mierze troskę szerokich warstw ludności, dla której „sprawa odzieży” jest dzisiaj tak ciężka.

S. p. Józef Kasprzycki.

O śmierci bohatera wojny ppor. 21 pp. Józefa Kasprzyckiego, otrzymano następujące szczegóły:

Józef Kasprzycki, podporucznik 12 komp. 21 pp., sierżant I brygady Legionów, zamordowany przez bolszewików w Rakowie 26 lipca. Na początku wojny wstąpił do szeregu I brygady Piłsudskiego i do końca istnienia legionów jest sierżantem karabinów maszynowych 1917 i 1918 rok przebywał w Szczytnie i Łomży. Oswobodzony z łomżyńskiego obozu natychmiast stał do walki o różnej z okupantami. Po przewrocie listopadowym pracuje jakiś czas w milicji ludowej, a następnie przenosi się do 21 pp. Walczy na froncie ukraińskim; trzykrotnie ranny, po wyliczeniu się znowu idzie na front rosyjski, aby tu zginąć śmiercią walecznym.

W nocy z 25 na 26 b. m. pod Rakowem został wzięty do niewoli bolszewickiej. Po krótkim badaniu pod rozkaz dowódcy pułku „rosstrzelano”. Leon żołnierz, widząc bohatera strąka stawa oficera polskiego, odmawia spełnienia rozkazu. Wtedy szbir-pułkownik dwoma strzałami sam wamocześnie kładzie trupem ppor. Kasprzyckiego.

Po zdobyciu Rakowa znaleziono jego zwłoki i śladów morderstwa. Ciało ppor. Kasprzyckiego eskortowane przez sekcję honorową jego pułku, zostało wysłane do rodzinnego miasta — Łodzi.

Zwłoki s. p. J. Kasprzyckiego przewieziono do Łodzi, gdzie zostały pochowane.

Mińsk zajęty przez wojska polskie.

Warszawa, 6/8. „Przegląd Wiek.” podaje wiadomość, szerzoną z najbardziej wiarogodnego źródła:

Wo uperozycyjej walce z brygadami litewskimi chłi

skiami armji czerwonej wojska polskie zdobyły Mińsk.

Ulanów polskich, którzy ukazali się na ulicy Zacharskiej, witała owacyjnie nie tylko ludność polska, ale także białorusini i żydzi.

Generał Cieszyński na Śląsk Cieszyński.

Cieszyn. W dniu dzisiejszym gen. Haller poraz drugi zwiadał Śląsk Cieszyński. Tym razem przybył on na Śląsk wyłącznie w celach wojskowych toż nie było spełniać żadnych oficjalnych powiań i przyjeń.

Gen. Haller z Oświęcimia udał się do Bielska a następnie do Skoczowa, gdzie dokonał przegladu wojsk. O godz. 3 w południe odbyła się następnie w Cieszynie rewja całej wojskowej załogi. Gen. Haller po dokonanej rewji przemówił serdecznie do żołnierzy mniej więcej w następujące słowa:

„Dokonuje się ostatecznie zjednoczenie wszystkich ziem polskich. Głównym osiągnięciem tego zjednoczenia jest żołnierz polski, toż nie słusnie naród cały otacza go powesech-

na miłością. Żołnierz ten stoi wiernie na strzy ziem polskich za zachodzie i wschodzie i broni i oras bronić będzie każdej zagrożonej piędy ziemi naszej. Potrzeba też dalszej czynności i wytrwałości. Do tych cnot żołnierz polski sprawił się znakomicie przez pięć lat wojny.

W końcu omówił gen. Haller zaocześnie 6 sierpnia 1914 i wianłość okrzyk na cześć Naczelnika Piłsudskiego.

Ze broni żołnierze okrzyk ten z patem 3 razy powtórzyli.

Z Cieszyna udał się gen. Haller na dalszy przeglad wojsk do Jankowa. W sądzie znalazł on wosrowy porządek i znakomite usposobienie wśród naszych żołnierzy.

J. Piłsudski na froncie litewskim.

Lida. Dnia 4 b. m. przybył do głównej kwatery frontu litewsko-białoruskiego specjalnym pociągami na szelny wódz w towarzyszywie gen. Henrysa i świty. Ludność miejscowa zgromadzona na dworcu przywitała Naczelnika państwa okrzykami us

jego cześć oraz chlebem i solą. Z dworca Naczelnik państwa udał się na konferencję do dowództwa frontu. Po kolacji Naczelnik wódz opuścił główną kwaterę udając się z gen. Szeptyckim na objazd pierwszych linii bolowych.

FAŁA STRAJKOWA W STANACH ZJEDNOCZONYCH I SZWAJCARJI.

Chicago. Robotnicy warstwą kolejowych ogłosili strajk. Strajkuje 400,000 robotników kolejowych, na prowincji 80,000. Kolejarse w stanach południowych strajkuje również, podobnie kolejarse w Filadelfji, Bostonie, Denverze i innych ważniejszych centrach.

Berlin. Pięta szwajcarskie przynoszą alarmujące wiadomości o nasrostrzeniu się sytuacji strajkowej w Szwajcarji. Ruch strajkowy w Szwajcarji ma cechy politycz-

ne. Szery się on na Szaftau, Zurich, Basylej i inne miasta. Rząd szwajcarski zamierza ugnieść ten ruch przy użyciu siły.

W Zurichu i Basylej skoncentrowano wielkie oddziały wojska. Energična postawa rządu jest dowodem, że ruch strajkowy ma cechy bolosawickie. Charakterystyczną dla położenia jest okoliczność, że w Basylej wojska rządowe obkadiły budynek redakcyjny wychodzącego tam organu komunistycznego.

Straszna katastrofa kolejowa

1000 osób zginęło w płomieniach.

Paryż. Droga na Helsinkiors nadzesa wiadomość o strasznej katastrofie kolejowej na linii Moskwa — Kijów. Mianowicie skutkiem zawału bandyckiego powstał pożar w po-

ciągu osobowym zdążającym w stronę Kijowa. Pociąg momentalnie stanął w płomieniach. Około 1000 osób w natłoczonych wagonach zginęło od ognia, dymu i ran.

Pogromy żydów w Niemczech, na Węgrzech i Ukrainie.

Nauen. Pod napisem „Pierwszy pogrom w Berlinie” pisze jeden z dzienników londyńskich, że antysemita propaganda, podsygająca pieniędzmi, wywołała już pierwszy pogrom w Berlinie, przyśmękając i przemocie ubrani młodzieńcy plądrowali sklepy w jednej z ulic żydowskich i dopuszczali się wyryków. Kolportuje się w Niemczech broszury antysemitki.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne z Budapesztu: W magistracie zebrał się dziś w południe tłum, składający się z 200 osób przeważnie słuchaczy z uniwersytetu, uzbrojonych w laski i szpicruty. Wtargnęli oni do lokali, w których się jeszcze znajdowali urzędnicy komunistyczni i ci zostali do krwi

pobici, szczególnie pobity został prezydent miejskiej rady robotniczej. Prześladowanie komunistów zmieniło się później w przesładowanie żydów. Wkroczenie wojska położyło kres tym scenom. Pokrwawiono 15 żydów.

Łuck. Petururowcy ogołociwszy, zupełnie front polski z wojsk, zaatakowali bolszewików i zdobyli Zmiernikę, ważny punkt węzłowy. W zdobytym mieście petururowcy urządzili krwawy pogrom żydów w odwet za popieranie przez nich bolszewizmu. Nie oszczędzono niewiast i dzieci. Wymordowano około 450 osób.

Katastrofa samolotu niemiecko-ukraińskiego

Berlin „Berl. Tagebl.” donosi z Rasiborska, że spadł tam samolot, w którym znajdowało się 7 osób. Samolot ten był własnością niemieckiego Towarzystwa Żeglugi Powietrznej.

W samolocie tym znalaziono 4 miliony w pieniądzech ukraińskich, ważne dokumenty i papiery wartościowe. Samolot ten został wynajęty przez rząd ukraiński. Jak

„Lokalanzeiger” donosi w samolocie tym jechał także minister wojny zachodniej Ukrainy Witowski.

Wedle innych doniesień wszystkie 7 osób, które jechały samolotem, zginęły. (Katastrofa powyższa świadczy, że Niemców i ukraińców łączy ściśle braterstwo broni.

— 5 —

Z WIDOWNI WYDARZEN

Demobilizacja w Ameryce.
Wedle telegramów z Waszyngtonu. Departament wojskowy Stanów Zjednoczonych ogłasza, że dotychczas sdemobilizowano wojsk amerykańskich na 3,130,000 żołnierzy.

Wobec tego armia amerykańska zredukowana została do 612 tys. żołnierzy. **Bela Kuhn przed trybunałem świąt.**

Wiedeń. Agencja Havasa donosi, iż sędziem Rady Czwerech Bela Kuhn, jako też jego towarzysze muszą być postawieni przed trybunałem międzynarodowym lub ewentualnie maddziarskim, za sbrodnictwo przeciw prawom narodów.

Dzień odwetu na Węgrzech.
Wiedeń. „Wiener Allg. Zig.” donosi, że w okolicach jeziora Białego (Balaton) chłopcy uzbrojeni wypierają bolszewików. Chłopi posiadający nietyklo broni użyli się zorganizowanemu wojskowi, a krąg wśród nich odezwy, z werowaniem do tępienia bolszewików. Każdy bolszewik, który dostanie się w ich ręce, idzie na sznur.

Austria zapłaci Włochom 50 miliardów.
Wiedeń. Z Medjolanu donoszą, że tamtejszy dziennik „Secolo” pisze, iż odszkodowanie, jakie Austro-Węgry będą musiały spłacić Włochom, wyniesie 50 miliardów lirów.

Na złość jugosłowianom.
Wiedeń. Donoszą tu z Zurychu, że dzienniki włoskie domagają się zatopienia wojennej floty austro-węgierskiej, aby uniknąć sporu o ich podzielenie pomiędzy Włochami a Południową Słowacją.

Z chaosu rosyjskiego.
Paryż. Przy obsadzeniu Carjony armia Denikina zdobyła następujący materiał: 131 lokomotyw, 2 pociągi pancerny, 2995 wagonów towarowych, 165 wozy osobowe, 2 wagony amunicyjny i pojechała w niewolę 11 tysięcy żołnierzy.

Praga. Czeskie b. pr. donosi z Kijowa: Armia czerwona zdobyła miasto Alekski. — Ataman Machin zastrzelił z rewolweru ataman Grigorjewa. W Kiszyniewie sabity został general Paterek.

Tryumf Rumunji.
Bakareszt. „Telegraphen Compagnie” donosi z Aradu: General Franchet d'Esperey przybył tu i będzie stąd prowadził dalsze rokowania z rządem węgierskim. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył Franchet d'Esperey, że koalicyja „nasze postępowanie Rumunji i popiera niezawisłość wszystkich rumunów, ani jeden rumun nie powinien się znaleźć poza granicami Rumunji.

Dalej oświadczył general Franchet d'Esperey, że między Węgrami a Rumunją będzie ustanowiona nowa linia demarkacyjna.

Diaczego angiely opuszczają Archangielsk?
Londyn. Z Archangielska donoszą do „Timesa”, że zaagitowany propaganda bolszewicka oddział liczący 200 rosyjskich żołnierzy sbrurował się.

O godz. 8 w nocy żołnierze ruszili się na swych oficerów i zabili 6 angiłów i kilku rojan.

Jeden angił został zamordowany w łóżku, towarzysze jego wybiegli na ulicę, gdzie dwóch saraz zastrzelono, trzech zaś dobiegli do rzeki i popłynęli w kierunku angielskiego statku

wojennego. Dogoniły go jednak kule i przyspływały 2500 jardów, oficer utonął.

Zbuntowani żołnierze rozbili jaskradnice produktów sbrotywych i uciekli do lasów. Kilka z nich już ujęto.

Biskupi prawosławni opuszczają Galicję.

Kraków w. „Głos Narodu” podaje, że dziś odjeżdżają z klasztoru na Białanach, gdzie byli internowani duchowni prawosławni: Eulogjusz, Antonijusz i Nikodem. Uwolnieni oni zostali na skutek interwencji Ententy.

Udają się oni naprzód do Rumunji stamtąd zaś na terytorjum zajęte przez armję generała Denikina.

Na politykę i dla chwaly Prus krzyżakoch.

Warszawa. Kresowe biuro prasowe donosi: Porozumienie litwinów z polakami utrudnia ogromnie prowokacyjnie zachowanie się księży litewskich. Proboszcz w Nowogródkach naprzykład sam informował i ostrzegał komisarza bolszewickiego Jankowskiego, którego władze polskie skazały na śmierć za szkodliwą działalność, podczas rządów bolszewickich. Na proboszcza Naeckiego w powiecie Ipiakim skartyl się nawet litwin, szarżując na, że swoją agitacją przeszkadza stosunkom polskoliteńskim. Fakt ten dowodzi, że na terenie, zajętym przez wojska polskie ludność litewska odnosi się do agitatorów litwinów naogół niechętnie.

PRZENIESIENIE SZTABU GEN. IWASZKIEWICZA.

Lwów. „Gazeta Lwowska” pisze: Ważne względy operacyjne zadczywały w ostatnich dniach o przeniesieniu kwatery sztabu generała Iwaszkiewicza ze Lwowa do pewnej miejscowości, położonej na wschód od Lwowa. Dziś rano nastąpił odjazd całego sztabu. Przedstawiając przebieg póżegnania na dworcu kolejowym, pisze „Gazeta Lwowska”: Miasto nasze żegna generała Iwaszkiewicza okrzykiem: Do widzenia! Jakkolwiek przebieśnie kwatery głównej następuje równocześnie z przeniesieniem różnych urzędów i działów administracji i nie jest bynajmniej chwilowe, nie ulega jednakże wrażliwości, że nadal będzie utrzymywany kontakt społeczeństwa naszego z generałem, wdzięcznego za jego czyny około uwolnienia miasta i Galicji. Ważnego generała i jego współpracowników w sztabie i dzielne nasze wojska czekają nowe zadania.

Władysław Seyda ministrem pruskiej dzialnoiy?

Jak donosi „Kur. Pozn.”, nominację polski Seyda na stanowisko ministra byłej dzialnoiy pruskiej uważa już można za pewną.

Morgenthau u Naczelnika Państwa w Wilsio.

„Nowy Dziennik” donosi, że naczelnik Piłsudski przyjął w Wilsio na dłuższej konferencji senatora amerykańskiego Morgenthaua.

Aresztowanie szploga w Wilsio.

Warszawa. Z Wilsia donoszą, że aresztowano tam artystę teatru Nowoosennego, Alfreda Fortwillę, pod zarzutem szplogstwa na rzecz Niemiec. Aresztowanie nastąpiło na telegraficzne zarządzenie min. spraw zewnętrznych.

Zamordowanie polskiego żelaznicarza w Wiedniu.

„N. W. Journal” donosi, że w niedzielę w nocy na Praterstrasse nieznaną sprawcą—prawdopodobnie w sprzeczce—zamordował wachmistra wojsk polskich Franciszka Wróbla, pobnąwszy go nożem w serce.

Pomimo przewiezienia do szpitala i przedsięwzięcia natychmiastowej operacji, Wróbel zmarł.

Nadużycia poborow.

Warszawa. Komisarz powiatowy w Węgrowie, Włodzimierz Karyłowski, powziąwszy podejrzenie, że część popisowych uwolniona została od wojska nieprawidłowo, aresztował w poniedziałek jednego z nich i poddał badaniu.

Poborowy Moitzelewski przyznał się, że został uwolniony od wojska za opłatą 3 tys. marek.

Wobec tego komisarz powiatowy zarządził aresztowanie innych poborowych, uwolnionych w ciągu ostatnich dni od wojska.

W ciągu pół godziny 16 osób znalazło się pod kluczem, w liczbie aresztowanych są:

Dr. Karol Szamota, lekarz szpitala dla chorych zakaźnych, który już za czasów rosyjskich miał opinię uwalniającego od wojska.

Bronisław Ilczuk, felczer tego szpitala.

Łaźniewska, felczerka oraz pośredniczka w „tranzakcjach” niejaka Burstynowa.

Dokonawszy dochodzeń wstępnych komisarz powiatowy Karyłowski, (który ujawnił tu wyjątkową energię i zrozumienie obowiązku obywatelskiego) przekazał dochodzenie władzom śledczym.

Dokonali one dalszych aresztowań Jeden z aresztowanych, lekarz powiatowy dr. Stanisław Wojciechowski pozbawił się życia w więzieniu.

za uwalnianie od wojska przez dopomaganie do stwarzania nieistniejących braków fizycznych brali aresztowani ile się dało: od 200 do 3,000 mk.

W sprawie arowizacji kraju.

W dniu 1 b. m., (pod przewodnictwem Ministra arowizacji) Miakiewicza i przy udziale przedstawicieli włościanstwa, sromian i reprezentantów miast, odbyło się posiedzenie nowo utworzonej Państwowej Rady Arowizacyjnej. Z ramienia Magistratu łódzkiego brał udział w naradach: dyrektor Wolezyński, komisarz Samborski i ławnik Kałanek.

W toku narad nad sprawą arowizacji kraju, prowadzono nader długie i ożywione debaty na temat ustalenia cen na zboże na 19—20 rok gospodarski. Wyłożyły się trzy projekty: pierwszy od przedstawicieli włościanstwa, domagający się ustalenia ceny w stosunku 120 mk. za korzec, drugi obywateli ziemskich redukujący cenę włościanką do 80 mk. i przedstawicieli miast, domagający się utrzymania ceny dotychczasowej, mianowicie 60 marek za korzec.

Charakterystycznym było oświadczenie jednego z przedstawicieli włościanstwa, mianowicie powiedział on, że wobec ustalenia tak niskiej (!) ceny, za dostawę zboża, przedstawiciele włościanstwa nie gwarantują.

W dalszym ciągu obrad sankepowano woli handel sromiankami z tym jednak warunkiem, że przy transporcie wantu łob kolejami pierwszeństwo mają mieć miejskie urzędy arowizacyjne i kooperatywy robotnicze.

Racje maki ustalono na 300 gramów dziennie, co oznacza i funt chleba, przy przemiale 80 proc.

Z Warszawy.

— **Fabryka lokomotyw.** Powstała Spółka Arocyjna pod nazwą „Fabryki Budowy Lokomotyw w Pol-

sko” s inolejatywy pp. Wł. Jochalkiego, Stanisława Karłowkiego, Piotra Drzewieckiego i Leopolda Weilsia. Dla przyspieszenia fabrykacji lokomotyw Spółka zamiera oprócz zwiększenia na ściśle współpracownictwie z największymi w Polsce załadami kotłarzkami: Towarzystwa Arocyjnego „W. Fitner i K. Gempner” w Sosnowicach majasami doświadczenia w budowie kotłów lokomotyowych i mogącymi już obecnie wykonywać inne części lokomotyw.

Obecnie spółka pertraktuje z rządem o do obstalunku na lokomotywy.

W razie szybkiego ukończenia pertraktacji budowa nowej wielkiej placówki pracy rozpocznie się jeszcze w bieżącym roku.

KRONIKA

* * *

Jak się odzwyczaić od palenia tytoniu? Oto pytanie, absorbujące obecnie szerokie warstwy społeczeństwa. Niestety, nie wystarczają dotychczas środki skutecznie zwalczające tę na miętność. Dr. W. Chodecki, wykazując zębne skutki nałogu, radzi:

„A odzwyczaić się od tego szkodliwego i tak drogiego obecnie nałogu bardzo łatwo. Trzeba tylko nie stopniowo odzwyczaiać się, ale odrazu zaprzestać palenia, bo do stopniowego odzwyczaiania się trzeba większej siły woli. W pierwszych dniach zaprzestania palenia należy unikać palących, przebywać wiele na świeżym powietrzu i zredukować ilość dziennej pracy umysłowej. Nie należy pracować zwłaszcza w nocy, niekierzy bowiem zwłaszcza przy pracy umysłowej nocnej nie mogą wytrzymać bez papierosa.

W ostatnich czasach ukazały się w Warszawie pastylki p. t. „Nie pal”, które mają w znacznym stopniu ułatwić odzwyczaenie się od palenia. Nie posiadają one własnego doświadczenia, ale spróbować ich warto. Lekarze wiedzą, którzy wypowiedzieli: obecnie energiczną walkę tytoniowi, zalecają gorąco preparaty strychniny, w małych dawkach, a zwłaszcza tramstrychni.

Należałoby koniecznie tworzyć u nas związki abstynentów od palenia tytoniu. Związki takie obecnie powstają bardzo licznie za granicą. Szkoda zaiste tak marnować zdrowie i pieniądze na szkodliwy i nierozczyny nałóg. Tylko trochę siły woli, którą powinien posiadać każdy człowiek.”

— **O dyrekcyje kolejowej w Częstochowie.** Na sromianach polskich byłego zaboru pruskiego, powstała 3 nowe „Dyrekcyje kolejowe”. Miasto Katowice, jest upatrzone jako miejscowość w której ma się mieścić jedna z Dyrekcyi obok Poznania i Bydgoszczy.

Magistrat m. Częstochowy podejmie inolejatywy utworzenia Dyrekcyi w Częstochowie zamiast w Katowicach i w tym celu wypracuje memoriał do Władz odnośnych.

— **Powstanie w mieście naszym instytucyi zatrudniającej około 800 urzędników, sromokowującej w sobie interesy całej sromi kolejojej i stąd płynące korzyści dla sromi handlowego i sromiowego miasta—nie wymagają dowodzenia.**

Magistrat jest przekonany, że jego inolejatywy są najdziej całkowicie poparte wszystkich instytucyi, firm, sromiarystów, sromiówk etc. etc. wreszcie osób prywatnych i wszystkich mieszkających, do których rozsiłano odpowiednie wezwania.

Z wiecu w Rakowie.

Ogódaj, o godz. 3 i pół pop. w hali fabrycznej na Rakowie odbyło się przy udziale około 800 osób sromiadenie robotnicze, na którym sromi Zagórski referował sprawę traktatu pokojowego ze szczególnem uwzględnieniem ustępów, dotyczących praw mniejszości narodowych, ligi narodów, organizacji pracy. Mówił też o znaczeniu polskich sromiówk zawodowych. Następnie rozwinęła się dyskusja dyskusja w sprawach arowizacyjnych, przyśmękając uchwalenie rezolucyje, sądzącej obniżenia cen na zboże do 40 mk. za korzec i karton do 10 mk., oraz podwyższenia ka-

W piątek dnia 8 Sierpnia 1919 r. Jaka rocznicę śmierci o godz. 8 rano w kościele św. Jakuba odprawione zostanie nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Karola Kanclera poległego pod Staszynem Ziemi Lubelskiej, o czym zawiadamia RODZINA.

tyngenta, nalepszenia gatunku chleba i t. p. środków w celu przyspieszenia z pomocą warstwom robotniczym.

— Pełne uznanie dla robotników. Poseł Zagórski interpelował pp. inżynierów na Rakowie, zapytując, jak pracują przy uruchomionych piecach ei robotnicy, których dotychczas zajęci byli przy robotach publicznych. Inżynierowie oświadczyli, że są pełni uznania dla pracy tych robotników, gdyż dokładają oni wszelkich starań, aby praca ich była jak najbardziej wydajna.

Widać z tego, że skoro robotnik otrzyma pracę celową, to pełni ją sumiennie.

— Wyjazd na Litwę. Jak się dowiadujemy, poseł Zagórski po kilkudniowym pobycie w Częstochowie udaje się w sobotę do Warszawy, skąd wyruszy, jako członek specjalnej komisji sejmowej na Litwę, Polskę i do Galicji. Komisja powyższa ma zbadać stan gospodarczy, administracyjny i agrowirszczyj kresów.

— O uruchomienie! pociągu lwowskiego. W tych dniach do tutejszego inspektora ruchu, p. Młynarszewskiego zgłosiła się delegacja w osobach dyr. realnego gimn. p. Niemca z Radomska i p. W. Jaszesa z Kamieńska, z prośbą o uruchomienie specjalnego pociągu lwowskiego na szlaku Częstochowa—Piotrków.

Delegaci obszerne motywowali potrzebę uruchomienia takiego pociągu, powołując się na brak sakot średnich w okolicach Gorskowie i Kłomnie oraz na droższysie obecną, która nie pozwala umieszczać młodzieży szkolnej w internatach lub na prywatnych stacjach.

P. Młynarszewski przyjął delegację z całą uprzejmością, przychylił się do jej wywodów, przyrzeki poczynił starania w zarządzie kolei, aby uruchomiono ów pociąg.

Delegaci opuścili biuro p. Młynarszewskiego z nadzieją, że od nowego roku szkolnego pomiędzy Piotrkowem a Częstochową pocznie kursować specjalny pociąg uczelniany.

— Z sprowadzenia. Przewodniczący wydziału zaopatrzenia m. st. Warszawy oświadczył, że od połowy września ministerjum agrowirszczyi zamierza wydawać po 300 gramów maki na osobę, czyli że na okres dwu tygodniowy każda osoba otrzyma 12 funtów chleba kartkowego. Cena chleba wynosić będzie 55—60 szb. za funt, przysięgam rząd aby tylko nie będzie dokładał jak obecnie, a! jeszcze coś sarał!

Przypuszczam należy, że norma powyższa będzie zastosowana w całym kraju, a więc i u nas.

— Z Magistratu. Z dniem 6 b. m. wice-prezydent miasta, p. A. Jannszewski poszedł korzystać z urlopu. Zastępuje go ławak p. Paetorkowski.

— W sprawach agrowirszczyjnych. Kierownik wydziału agrowirszczyjnego, p. Odyniec, wyjechał do Warszawy w sprawach agrowirszczyjnych.

— Odnowa. Komitet kosielnij przy kościele św. Jakuba zwrócił się do Magistratu z prośbą o zapomogę na reparacje dachu, który grozi zawaleniem. Magistrat odpowiedział odmownie.

— Wzywianie do uruchomienia komunikacji. Opiarając się na zawodniczej ustawie sanitarnej i dekrete 184 Naczelnika Państwa, Magistrat m. Częstochowy wezwał tych właścicieli domów, którzy oświolowo zamieszkuje w domach swych wstrzymali, aby ją niezwłocznie uruchomili, nadmienając, że urząd lekarza miejskiego — wszystkich opornych przedstawiciele będzie do kar administracyjnych, lub do odpowiedzialności sądowej.

— Zapły na podatkach państwowych. W dniach ostatnich znaczniesze sumy

podpisali: pp. Józef Bojarski rb. 15,000.— Towarzystwo Kredytowe Ziemię rubli 70,000.—Marja Niemcowska rb. 250,000.— inżynier Konrad Wolfram—rb. 12,200.—Marja Chwaszowska marek 12,000.

— „M i ł o ś ć”. Wbrew wszelkim wątpliwościom sztuka Grubińskiego grana ma być w Częstochowie. Wczoraj otrzymano telegramne zawiadomienie, że występ zapowiadany na dzień 12 b. m. odbędzie się w sali teatru „Polonia”.

— Z „teatru Paryskiego”. W „Paryskim” od piątku dn. 8 b. m. demonstrowały będzie dramaty tylo wy p. t. „Niewolnicy ziota” z najpiękniejszą artystką rzymską Pina Menichelli w roli głównej. Nad program piękne widowki tyrolskie.

— Z „Odnowy”. Dziś w owartek, ostatni fraz demonstrowane będzie arcydzieło kinematograficzne z tytułu Bethovena, p. t. „Mieczennik serca”. Młodzieży wejście dozwolone.

— Z wieczoru uroczystego. W dn. 6 b. m. w celu uczczenia wiekopomnej rocznicy podjęcia czynu zbrojnego i wkroczenia Legionu Polskiego do Kongresówki, pod wodzą Józefa Piłsudskiego odbył się w sali teatru połowego przy uniwersytecie żołnierskim lwowskiego pociągu pancernego im. podpułkownika Lis-Kula — wieczór uroczysty, którego program całkowicie wykonała załoga tegoż pociągu lwowskiego.

Część pierwszą rozpoczęła się programem sanit. p. T. Mierczyńskiej, następnie podpor. E. Mierczyński w odczynie przedstawiał cały obraz tworzenia się Legionów polskich oraz całą działalność bojową o niepodległość Polski, streszczającą się w czynie Józefa Piłsudskiego, kończąc piękny odczyt: swój okrzykiem na cześć Komendanta, który publiczność, powstawszy trzykrotnie powtórzyła.

Chór pod batutą kaprała Konopaska wykonał z precyzją kilka przepięknych pieśni jak: „Hej strzelcy wraz!”, „pieśń rycerską” Moniuszki w układzie Galla, oraz wiązankę pieśni narodowych w układzie A. Orłowskiego. Staranne wykonanie pieśni tych przez chór lwowskiego pociągu pancernego ppik. Lis-Kula — nagrodzono również rzęsiestmi oklaskami. Po pięknym śpiewie sympatycznych naszych żołnierzyków p. Zbigniew Orwicz wypowiedział własny utwór p. t. „Matka żyje”, a wiał w niego tyle prawdy i uczucia, że wywołał wrażenie nader podniosłe, uzdolnionego autora i doskonałego zarazem nagrodzono go zastępem uznaniem, tymbardziej, że odegrała w części drugiej sztuka p. t. „Ci, co na przełój ruszyli” jest również jego pióra.

Obraz dramatyczny w 1 akcie pomysłu p. Zbigniewa Orlicza, osnuty jest na tle dziejów wojennych, a głównym motywem dramatycznym w nim jest to, że Staw Kreczyński — musiał dla dobra Ojczyzny, spalić dwór swoich rodziców — gdyż moskale mieli tam punkt oparcia w roli tej p. Orwia, jako wykonawca, wywiał się znakomicie. Panny Mierzyńskie w roli sanitariuszek były temi aniołami, które w chwilach ciężkich podtrzymują ducha w żołnierzach. Pełnym swady żołnierskiej był kapr. p. L. Konopasek, który wywoływał momenty wesoleści, p. J. Łuczkiwicz również doskonale wywiał się z roli przyjaciela Stawa. W roli legionistów wystąpili plutonowi: I. Bacz, S. Koziar, I. Pawlikowski, Bednarski, T. Łepkowski, Waliduda, Kacęski, Lewkowicz. Dziełnie przygrywała w antraktach orkiestra 11 pułk pi choty.

Piękną i nastrojową wieczór wywarł wrażenie nader podniosłe, tymbardziej, że wykonawcami byli nasi bohaterowie z lwowskiego pociągu pancernego podpułk. Lis-Kula.

L. Wawrzynowicz.

Z Rakki.

Korosp. wł. „Gońca Częstoch.” Dnia 30 lipca r. b. odbył się tu wiec manifestacyjny w sprawie Spisna i Orawy.

Do liśnie zebranej publiczności przemawiali bojownicy o wolność Spisza i Orawy dr. Wacław Sobleski, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, p. Julian Zborowski, prof. gimnazjum w Nowym Targu, Władysław Orkan (poeta Podhala), ka. Ferdynand Ma-

Teatr „POLONIA” i Aleja w ogrodzie. We wtorek 12 Sierpnia 1919 roku. Tylko i występ! pp. Marji Przybyko-Potockiej, Juliusza Osterwy, Wojciecha Brydzińskiego. „MIŁOŚĆ” W. Grubińskiego. Bilety u W-go Jackowskiego.

chay z Jablonki, wreszcie Piotr Borowy z Rebsayey.

Największe zainteresowanie i entuzjastyczne oklaski wywołała przemowa ks. Mahays. Ka. M. w prostych i serca płynących słowach przedstawił rozwój ruchu polskiego na Orawie, który rozpoczął się tam w roku 1904. Przed tem każdy czuł się tam słowakiem. Dzisiaj usiłuje prasy jedność polonów już w r. 1907 przedstawiło się słowo inozej. Dais ludność Orawy uczo się całkowicie polską, a jest tych orawian 150,000.

Mówca obrzwał się, że żadne polskie pismo, oprócz „Głosu Narodu”, nie sprzeciwiło, kiedy w styczniu r. b. wojsko polskie zostało cofnięte, a on oraz inni działacze musieli iść na wygnanie i przypisuje tej obojętności okoliczności, że Orawa jest krajem biednym, nie posiadającym węgla ani ropy. Ale Orawa posiada serca goraco miłujące Polskę, do której pragnie i musi iść.

Podobny wiec ma się odbyć w niedzielę, dn. 8 sierpnia, w Nowym Targu.

Rakha 1 sierpnia 1919 r. W. W uzupełnieniu powyższej korespondencji donoszą należy, że wiec w Nowym Targu odbył się przy napływie przeszło 30,000 osób. Przybyli niezwykle licznie delegaci ze Spiszu, Orawy, z Galicji i Warszawy; przybyli też banderje podhalańskie. W rezolucji domagano się przyłączenia Ala Spisza i Orawy do Polski.

Ostatnie wiadomości.

Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. własne „Gońca Częstoch.”)

Nowy przewrót na Węgrzech.

Wiedeń, 7/8. B. K. donosi: Gabinet węgierski skutkiem presji ze wnątrz podał się do dymisji. W związku z tem odbyła się wspólna narada komisji koalicyjnych.

Władzę najwyższą powierzono arcyksięciu Józefowi, który natychmiast utworzył nowy rząd.

Prezesem nowego gabinetu jest b. szef ministerstwa wojny, Friedrich, ministrem wojny gen. Schwetter, wice-ministrem Lorx, pozostałe teki oddano fachowcom — profesorom uniwersytetu.

Przed Bristolem, gdzie zebrał się nowy rząd, tłumy urzędujący owację przedstawicielom i członkom misji Ententy. Odpiewano hymn węgierski.

BIAŁY TERROR NA WĘGRZECH.

Budapeszt. Po wkroczeniu wojsk rumuńskich do stolicy Węgier wkroczyli tam również pułki rządu szegedyńskiego, żołnierze tych pułków są jednak źle uzbrojeni. Wśród wojsk rządu szegedyńskiego znajduje się batalion. 1800 oficerów, którzy przypieją sobie żołbne kokardy przysięgając, że ich nie złożą, dopóki nie pomszczą wszystkich zbrodni, dokonanych na ich rodzimych przez rząd komunistyczny. KOLEJARZE WILEŃSKY U AMBASADORÓW.

Warszawa, 7/8. Delegacja kolejarzy wiedeńskich odwiedziła ambasadę francuską, angielską i amb. Stanów Zjednoczonych. Delegacja przedstawiła ambasadorom najważniejsze sprawy, dotyczące ziemi Wileńskiej i doli kolejarzy, zaznaczając, że tylko w łączności z Polską ludność znajdzie tak pożądaną spokój, pracę, zarobek

i rozwój wszechstronny. Wzięcionej też odpowiedni memoriał, który ambasadorowie przyrzekli przesać, gdzie należą. Ambasadorowie przyjęli delegację z wielką uprzejmością, pytali o szczegóły i zapewniali, że państwa Ententy mają niezłomny zamiar załatwić wszelkie sprawy zgodnie z zasadami traktatu. Ludność polska na terenach wschodnich nie będzie pokrzywdzoną.

Słowny obieg połączenia z Polską.

Lwów. „Gazeta Wicczorna” podaje sensacyjny wywiad z przedstawicielem Słowackim, przejeżdżającym przez Lwów. Wiele informacji słowny absolutnie nie ehaq jakiegokolwiek połączenia z Czechami i obecnie postanowili za każdą cenę starać się, albo o niepodległość w ścisłym sojuszu z Polską, albo wprost o połączenie z państwem polskiem. W tym celu udala się delegacja słowska z Wiktoorem Dworskiem na cele do Warszawy.

Wicchy ratyfikują traktat.

Wiedeń. Biuro koresp. donosi z Mediolanu: „Corriere della Sera” donosi, że komisja parlamenta oświadczyła się po długiej dyskusji za ratyfikacją traktatu pokojowego.

Jak odjeżdżają.

Berlin, 7/8. Z Billefda i okolicy wyjechało do Argentyny 44 rzesmiedników i chłopów niemieckich. Niebawem wyruszą dalsze transporty emigrantów.

Tragiczny zgon.

Lwów, 7/8. Podczas przemówienia w kasynie oficerskim na cześć rocznicy 6-go sierpnia aktywnie uczestniczący zmarł nagie pułkownik Pijalkowski.

Z kraju.

— Z Wielunia.

O saburazjach w Wieluniu nadchodzą nastep. szczegóły: W dniu 28 lipca saakzy saburazienia robotnicze, wynikiłe wskutek głodu i bezrobocia. Zajęcia te doprowadziły, niestety, do wypracowań przeciw policji i spowodowały ofiary.

Pracyosyny saburazień miaty tu głębsze podłoże i spowodowane zostały niedokęstem i niedbalstwem częsci lokalnej administracji, która nie starała się, aby tam nie umiała wprost zaradzic brakiem.

W wyniku tej gospodarki w lipcu ludności miasta sprzesztano wydawanie kartkowego chleba, wskutek czego spotulnani podnieśli (znów bezkarnie) cenę chleba z 5 na 8 i 9 marek za bochenek 5-cio funtowy.

Nadomiar slego Wydział Budowlany powiatu w chwili największej droższyny i braku chleba wydziali ó robot asozowych 60 robotników z powodu braku pieniędzy na roboty publiczne.

To ostatnie przespelnilo miarę... W d. 28 lipca tłum głodnych i bezrobotnych sobral się przed urzędem powiatowym, i mimo nawoływani, trwał przez dzień cały. Naogół stwierdzić należy najniebezpiej poprawne zachowanie się policji, której komendant, p. Skalski, do zachrypienia u spakajni wzbawione tłumy. O godz. 6 po południu weszły się ekscyty przeciwo niektórym członkom policji, których pobito. Tlum nieparal do wejścia biur powiatu i wtedy padł szereg strzałów, danych w górę przez policje, a później przez wojsko.

Tlum rozsunal się i wtedy okazało się, że ofiary strzałów padł niestety robotnik zaber.

A F O R Y Z M Y.

Jedeli obess ludziom podobas się nie domakuj się nigdy z tem, że saasz ich waszytkich, jak się szlagi.

— Ludzie normalni są obłudni i skryci. Szczęszością wybuchają tylko neurastenicy.

A. K o n a r.

Matylda Sersa.

UCIĘTA RĘKA.

Przeład z włoskiego W. B.

Nie śmiałem złożyć z powrotem na ziemi, w tę kalużę krwi, umierającego nie mogłem się ruszyć; chciałem bżwnić do willi, zawołać ludzi, lecz nie byłem w stanie tego dokonać, z rozpaczą tylko patrzałem na biedaka zamordowanego.

„A jednak, po kilku minutach; rzecz dziwna, zjawiła się dwóch policjantów i dwóch żandarmów, nie różnieli: na razie wydało mi się to zrzędzeniem Opatrzności, potem dopiero miałem się przekonać, że to było z góry okrutnie obmyślane. Zaraz na wstępie policjanci przyjęli z nieufnością moje wyjaśnienie, żandarmi udali się po lekarza dyżurnego do pobliskiej apteki, i jak na zawołanie zjawił się komisarz. Istna zмова, drogi przyjacielu, co w owej chwili rozpacz uszło mojej uważy, a z czego dopiero później zdałem sobie sprawę. Zachowanie się komisarza było również bardzo chłodne, gdyż pytał mnie o dane dotyczące się mnie i nieszczęśliwego zamordowanego; wyglądało jakby już z góry wiedział z kim ma do czynienia. W trakcie tego nadziedzł lekarz i oświadczył że chorego nie można przewieźć z powodu silnego krwotoku. Jakże ponurym był widok tych mężczyzn zgrupowanych

przy tym nieszczęśliwym konającym, owej nocy! Zadzwoniono kilkakrotnie do willi, nie spieszyli się z otwieraniem. Wreszcie, dźwi uchyliły się i zapytano tego samego służącego zaspanego, czy hrabina przyjmie do swego domu nieszczęśliwego, gdyż mógłby umrzeć, gdyby go probowano przenieść do jego mieszkania. Przez ten czas lekarz wyciągnął był z rany sztylet; komisarz zabrał bladą, wydawała się wyższą i w oczach rozszerzonych widniał wyraz przestachu. Szła wolno, jak lunatycka, obok niej niesiono zapalony kandelab. Gdy znalazła się w pobliskim rannego krzyknęła przeraźliwie i zaczęła ikać spazmatycznie. Z ciekawością śledziłem jej zachowanie się, również jak i komisarza; nie była jeszcze spojrziała na mnie, ale gdy zwróciła w moją stronę, wstrząsnęła się jakby z odrazą, conęła się o kilka kroków i zakryła twarz rękami. Ogarnęło mnie niezmiernie zdumienie, ale niczego jeszcze nie rozumiałem.

„Gdy lekarz, zbliżywszy się do hrabiny Klary Loredana, wytłomaczył jej po cichu niemożliwość wywiezienia Ranierego Lambertini, uczyniła powolny

ruch ręką wskazując milcząco na swoją wilę. To milczenie ponure i uporce wy kobiety, która przed chwilą widziałem tak wesołą i ożywioną, zwiększyło mój niepokój; pomijając już ból spowodowany nieszczęściem mego biednego przyjaciela, ranionego śmiertelnie i nie otwierającego oczu, mimo licznych środków pobudzających i nacięrań, miałem wrażenie, iż sprawa cała dziwnie się komplikuje. Zabójstwo jest zabójstwem; twarz komisarza była zaszepała i blada, brwi ściągnięte.

„Aby przenieść biednego Ranierego do willi musiano na oczekaniu zrobić rodzaj niskich noszy z materacem na wierzchu i z niesłychaną ostrożnością dźwignąć go z ziemi, krwotok bowiem przy najlżejszym poruszeniu ponawiał się gwałtownie. Nieśmiesznie go także jak najwolniej, by uniknąć wstrząsu. Złożono go na łóżku w pokoju na parterze, pięknie umeblowanym, jak zresztą cała willa hrabiny Loredana; lekarz zajął miejsce u weźtłowa. Na chwilę Raniere Lambertini otworzył był oczy i wodził nimi dokoła nie zdając się poznać nikogo; potem zamknął je znowu, wpadając w odrętwienie, przerywane rzęzeniem ranionego w płuca. Hrabina Klara Loredana snuła się wciąż, jak widmo, niczem nie przypominając osoby, którą była przedtem; gdy kilkakrotnie zwracał się do niej, spoglądała na mnie z wyrazem łodowatego zdziwienia.

— Czy pani zawiadomiła rodzinę? — zapytałem.

— Tak, — odparła krótko.
— Nie przypuszczam pani, że zabójca pomylił się w osobach. Lambertini, to prawy, dzielny człowiek, nie miał nieprzyjaciół.

— Nie przypuszczam, — odpowiedziała sucho i stanowczo.

— A co pani przypuszcza? — pytałem nalegająco, zalekniiony niewiadomo z chem.

„Sporządziła na mnie z ukosa i coś niby uśmiech ironiczny pojawił się na jej ustach. Upłynęło chwil kilka; lekarz oświadczył iż potrzebna jest przy chorym siostra mitosierdzia. Ale gdzie ją znaleźć o tej godzinie? Szeptem hrabina Klara Loredana oświadczyła, że nie może przepędzi przy chorym ze swoją pokojówką.

— Jeżeli pani pozwoli, to i ja pozostanę, rzekłem szybko.

„Ale ta moja propozycja wywołała niesłychane wrażenie. Lekarz nic nie odpowiedział, hrabina spojrziała na mnie szeroko rozwartymi oczami i uchyliła głowę znak przeczenia, a komisarz jeszcze bardziej zaszepiony, szepnął mi do ucha:

— „Mam z panem do pomówienia. Czemu w słowach tych, tak zwykłych dopatryłem się braku szacunku?

Dlaczego intonacja wydała mi się obraźliwą? Sam nie wiem. Bądź co bądź uderzyły mnie one. Byłem już zdenerwowany i wzburzony. Odpowiedziałem:

— „Czy to będzie krótko? — (D. c. n.)

Teatr „ODEON”

Program na czwartek 7 i piątek 8 Sierpnia 1919 roku.

Tylko 2 dni!

Wielkie arcydzieło kinematograficzne.

Tylko 2 dni!

„MĘCZENNIK SERCA”

(ŻYCIE BEETHOVENA) Wstrząsająca tragedia tytana muzyki w 6-ciu aktach.

Dla młodzieży wejście dozwolone.

Ostatnie przedstawienie o 9 i pół wieczorem.

KURSY HANDLOWE

R. SZUMACHEROWEJ

od 1-go Września r. b. prowadzone będą pod osobistym zarządem p. Władysława Rychtera głównego korespondenta Banku Handlowego w Warszawie Oddziału w Częstochowie. Zapisy Kandydatów przyjmuje się tymczasowo przy ul. Szkolnej № 5a, m. 5 od 5 — 7 godziny po południu.

DOKTOR

W. KAHL

Choroby kobiece i akuszerja
przyjmuje od 1 do 4.
Szkołna 5 II piętro.

Doktor med.

E. Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESERA
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-7 godz. wiecz.
w Częstochowie.
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkołna) 6 I piętro

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
godziny przyjmuje 8-11, 3-7
KILIŃSKIEGO 5 1/2

OGŁOSZENIE.

Osoby pragnące dostarczać Magistratowi piasek rzeczny do wyrobów betonowych, proszone są o składanie ofert w Wydziale II-m Magistratu (pokój Nr. 10) podając cenę za metr sześcienny z dostawą na miejsce.

W ofercie należy wskazać miejsce, skąd piasek będzie czerpany.
Prezydent A. BANDTKIE-STEŻYŃSKI
Lawnik K. Małiński.

OGŁOSZENIE.

Dnia 28 Lipca r. b. o godz. 4 min. 30 rano przy ul. Głębokiej w Częstochowie, Policja odebrała siośdziejom konia maści ciemno-gniazdej, ogiera lat 4. Właściciela dotąd nieodnaleziono. Osoba, do której koni ow należały, zachęca zgłosić się do Komendy Policji Państwowej obwodu Częstochowskiego III Aleja Nr. 47 w Częstochowie wraz z dowodami stwierdzającymi jej prawo własności do wyżej wymienionego konia.
Belina Prażmowski
Naczelnik Policji P. m. Częstochowy i Pow. Częstochowskiego.

Otiary.

Dnia uczczenia s. p. Dr. Szymona Gokieli na kasę wdów i sierot po lekarzach składa Rb. 20, znowa.

OGŁOSZENIE.

Do właścicieli domów w m. Częstochowie.

W ostatnim czasie właściciele domów, gdzie jest urządzona kanalizacja z dołami „chambo” samykają rezerwuary z wodą zupełnie, lub na pewien przeciąg dnia, pozabawiając lokatorów wody i używania wygód, tem samem wprowadzając antysanitarny stan posesji, jak również pod pozorem reperacji studni wstrzymują prawidłową działalność kanalizacji. W obecnym czasie, kiedy epidemia czerwoni znow nam grozi, a inne choroby zakaźne mogą wskutek takich warunków sanitarnych naszego miasta zwiększyć epidemję, rozmyślenie pogarszanie stanu sanitarnego posesji grozić może katastrofą.

Opiierając się na zasadniczej ustawie sanitarnej i dekrete 181 Naczelnika Państwa Magistrat m. Częstochowy wyzwa tych właścicieli domów, którzy częściowo kanalizację w domach swych wstrzymali, aby niezwłocznie uruchomili, nadmienając, że od daty niniejszego ogłoszenia Urząd Lekarza Miejskiego wszystkich operacji przedstawiać będzie do kar administracyjnych, lub do odpowiedzialności Sądowej.

Częstochowa, dnia 5 Sierpnia 1919 r.
PREZYDENT
A. Bandtkie-Steżyński
Lekarz Miejski
STEFAN PURSKI

Stowarzyszenie Lokatorów m. Częstochowy

zawiadoma, że biuro jego przy ul. Kościuszki 12 będzie nadal czynne dla udzielenia porad członkom w poniedziałki, środy i soboty od godz. 6-7 po poł.

Zebranie „Dzwigni”

W niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 4 popołudniu odbędzie się Zebranie Ogólne członków Stow. „Dzwigni” w lokalu sklepu ul. Panny Marii 57.

Z APROWIZACJI.

Miejski Wydział Aproprowizacyjny zwraca się do okolicznych właścicieli majątków i posiadłości o składanie ofert na dostawę wczesnych ziemniaków,
Wydział Aproprowizacyjny.

Do sprzedania
3 domy ca jednej hipotece. Można nabyć wspólnie, Zawodzia Palmowa Nr. 2
2008-

Zgubiono
notas sawier. pasport niem. i różne dokumenty yd. na awaryko Josefa Jaruzewskiego. Uprasza się o łaskawe wrócenie za nagrodą, Mela 2. 2013-

Fryzjerski
subjekt potrzebny zsras II Al. 18 St. Skuczyciwa 2020-

Zgubiono
stalowy segarek meksi o jednej kopercie z leścuskiem tybakowym, łaskawo wyznasza zgłosi do Redakcji za wynagrodzeniem. 2018-

Aptekarz
posiadający po długoletniej praktyce w Niemczech pomysłowy do kraju poszukuje posady od zaraz na stałe lub zastępczo. Oferty w Gołcu 2018-

Zgubiono
kwit na 50 mk. włożony do kooperatywy kolejowej Josefa Groczi Uprasza się o łaskawą wrócenie do Związku kolejowego przy ul. Dojazd.

Zgubiono
pasport wyd. na imię Jana Klimsa. 3017-

Potrzebna
kobieta lub mężczyzna do gry fortepianowy. Ul. Mela Nr. 15 w Restauracji.

Sprzedam
urządzenie do restauracji Wład, ul. Wornawska Nr. 99.

Sprzedam
rower i patefon, Wład, ul. św. Barbary № 4 w sklepie. 2008-

Na maszynach
nauka pisania, wykład pisma piękne, stenografii, buchalterji, korespondencji, Księstwa 22. Nowicka 1400-

Każdy
ogłaszający się zdobywa — przedwidzenie, że anons w drobnych ogłoszeniach naszego pisma, przy małych kosztach przynosi pożądaną skutek.